

SCENA. Zakończenie sezonu w Orłowie

Żegnaj, aniele



EWĄ GRABOWSKĄ-SADŁOWSKĄ

Ponad głowami widzów w niedzielę na gdyńską plażę sfrunie dürrenmattowski anioł. Będzie to jego ostatnie zstąpienie do Orłowa

MIRELLA WĄSIEWICZ



Jeszcze tylko dziś i jutro na Letniej Scenie Teatru Miejskiego w Gdyni Orłowie można zobaczyć komedię metafizyczną „Anioł zstąpił do Babilonu”.

Anioł, tytułowy bohater Friedricha Dürrenmatta przybył do Babilonu, czyli Orłowa letnią porą dwa lata temu.

Przez trzy teatralne letnie sezony w spektaklu wyreżyserowanym przez Julię Wernio wystawiał na próbę ludzką kondycję. W kolejnych scenach przekonywał się o człowieczej małości, pysze, tchórzostwie i chciwości.

Śmiech widowni, który wielokrotnie unosił się nad orłowską plażą, brzmiał nieco gorzko, bo w spektaklu niczym w lustrze można było dostrzec to, co nas

uwiera, a czego nie mamy odwagi i siły zmienić.

Dziś anioł zstąpi do Orłowa po raz 39. Niedzielny, czterdziesty spektakl będzie pożegnaniem z tytułem.

– Zgodnie z teatralną tradycją będzie to przedstawienie pełne niespodzianek. Aktorzy szykują coś dla ekipy technicznej, ekipa techniczna chce zaskoczyć aktorów, wszystko oczywiście w najgłębszej tajemnicy – mówi Dorota Ferdynus, rzecznik prasowy Teatru Miejskiego w Gdyni. – Sama jestem bardzo ciekawa tego spektaklu – dodaje.

Warto się wybrać do Orłowa, by po raz ostatni posłuchać rozważań babilońskiego filozofa-żebraka (Eugeniusz Kujawski), zobaczyć lot złotego anioła (Rafał Kowal) i posłuchać niezwyklej muzyki Mikołaja Trzaski.

Scena Letnia Teatru Miejskiego im. W. Gombrowicza, plaża w Gdyni Orłowie, Anioł zstąpił do Babilonu, reż. Julia Wernio, scenografia Elżbieta Wernio, muzyka Mikołaj Trzaska (czas 120 min), sob., niedz., godz. 20, bilety: 25 zł normalne, 20 zł ulgowe, 15 zł wejściówki grupowe (od 10 osób)

O aniele napisali:

„Kto nie wierzy w istnienie sił wyższych, po obejrzeniu przedstawienia, uwierzy. Bo nad morzem pojawił się anioł i natchnął twórców. Powstało piękne, mądre i dowcipne przedstawienie o człowieczej małości i pysze, i miłości, która jest siłą.”

„GAZETA MORSKA”

„Z przyjemnym rozbawieniem śledzimy ekwilibristykę żebraka – filozofa (Eugeniusz Kujawski), westchnienia niewinnej Kurrubi (Karolina Adamczyk), loty nad plażą poślaczanego anioła (Rafał Kowal) i całą galerię postaci mniej lub bardziej epizodycznych, aż po prawdziwego osiołka roznoszącego mleko. Julia Wernio reżyserując ten spektakl umiała trafić we właściwy ton; pozbawiony namaszczenia, nie narzucający się z morałem, delikatny w współczesnianiu kostiumów i sytuacji. Pogodny i zadumany jak morska dal”.

„POLITYKA”